

---

# Od Redakcji

---

Palestra 4/2(26), 66

---

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# **ZAGADNIENIA PROBLEMOWE W ŚWIETLE PRAKTYKI SĄDOWEJ**

O d R e d a k c j i

*W myśl odezwy zamieszczonej w numerze grudniowym „Palestry” Komitet Redakcyjny otwiera nowy dział, w którym publikowane będą wystąpienia adwokatów poświęcone zagadnieniom problemowym z dziedziny tak prawa cywilnego, jak i karnego.*

*Jako jedno z pierwszych zamieszczamy poniżej przemówienie poświęcone zagadnieniu formy umowy zlecenia w wypadku, gdy zlecenie to dotyczy nabycia przez biorącego zlecenie nieruchomości na rzecz dającego zlecenie.*

*Dla bardziej obrazowego przedstawienia problemu przytaczamy w skrócie stan faktyczny sporu, stanowisko Sądu Powiatowego rozpatrującego sprawę w I instancji i wiążące się z poruszonym problemem zarzuty skargi rewizyjnej.*

## **Czy umowa zlecenia tzw. fiducyjnego do nabycia nieruchomości wymaga do swej ważności formy aktu notarialnego?**

W pozwie wniesionym do Sądu Powiatowego dla Warszawy-Pragi powódka Z. Ł. żądała: 1) ustalenia, że nieruchomość położona w M., opisana w księdze wieczystej „Osada Z.”, stanowi własność powódki Ł., i 2) zobowiązania pozwanej J. A. do wydania powódce i przepisania na nią tytułu własności tej nieruchomości w ciągu dni 14 od daty wyroku, a w razie niewykonania tego przez pozwaną — upoważnienia powódki do złożenia wniosku do księgi wieczystej „Osada Z.” o przepisanie na nią tytułu własności.

W uzasadnieniu swego roszczenia powódka Ł. powołała się na to, że na podstawie ustnej umowy zlecenia pozwana A. kupiła nieruchomość w M. na swoje nazwisko, lecz na rzecz i za fundusze powódki, co zostało przez pozwaną A. przyznane w dokumencie zatytułowanym „Zobowią-